BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

kultura siedlecka

marzec 2013
nakład 5 000 egz.
nr 3 (57) 2013
ISSN 1898-5572



rys. Magda Miszczak

CZYT. S. 6



BADYL DA RADĘ

PRZEMEK BADOWSKI

O POTRZEBIE NIEZBĘDNYCH KWALIFIKACJI DO DAWANIA RADY

• Proszę sobie wyobrazić, że na portalu SPIN pojawił się komentarz, po którym tygodniami całymi leżałem w malignie. Wycelowany był w kreatury mego pokroju, a nawet w dziewczyny ze SPIN, którym byłem kokoszą. Godził w jaja przeze mnie osobiście wysiedziane! Aż dziw, że się podniosłem

„A na jakiej podstawie uzurpuje sobie gazeta >>Kultura Siedlecka<< prawo do wydawania opinii?" - pytał „czytelnik" o kompetencje, o obycie, o wykształcenie kierunkowe. No pytał i pytał, do utraty pytajników. „Domorośli >>filolodzy<<, którzy chodzą ciągle w powyciąganych, brudnych swetrach, często przepoceni, sprawiający wrażenie niedomytych mają być arbitrami sztuki i kultury? (...) Czy bez wiedzy na temat dojenia krów można analizować przydatność i ilość podłączeń dojarki elektrycznej do sutków krowy?" Od razu dostrzegłem, że „czytelnik" artystycznej jest proweniencji, o czym świadczy tendencja do wyposażania krów w sutki, a nie w wymiona. Pobiegłem więc na strych, sprawdzić w kufrach, czy ja mam jakieś dyplomy, certyfikaty, glejty... Boże! Cokolwiek! Uspokoiłem się. Wiem, że nie wyglądam, ale okazało się, iż na studiach nawet byłem. Na drugich zaś jestem chyba już dobrych 18 lat i po uwagach „czytelnika" nie zamierzam ich kończyć - tak bardzo chcę się dalej rozwijać!

Jako że rubryka niniejsza ma poradniczy charakter (o czym powszechnie wiadomo), dam radę i „czytelnikowi". Problemu nie należy zawężać do dziennikarzy. Trzeba wprowadzić dla wszystkich 2 rodzaje biletów. Personel domu kultury stwierdzi, czy sweter śmierdzi, a szyja i uszy czyste - i wręczy stosowny bilet. Klasa pierwsza - ci w krawatach (bo klient w krawacie jest mniej awanturujący się), w okularach (mądry!), smokingu, fraku etc. A bydło do klasy drugiej! I nie na salę! Niech z piwnicy ogląda!

To trochę już samo się dzieje, tak naturalnie. Rok 2009, Zaduszki Jazzowe. Leszek Możdżer, gra koncert. Na widowni klasa pierwsza. Po koncercie jam session w pubie. Przychodzi Możdżer i z tymi w swetrach gra do białego rana, pijąc destylaty z ziemniaków, w tej jaskini dekadencji klasy drugiej. W tym czasie klasa pierwsza w domowym zaciszu wyłazi z futer, smokingów, fraków i po znojach koncertu odreagowuje przy kojących Boysach, w nadziei, że w relacjach gazety wspomną, że byli, że zaszczycili.

Jestem bardziej otwarty na krytykę niż „czytelnik". Ja każdy tekst przed wysłaniem do redakcji najpierw czytam psu. Widzę, że uważa, bo nie spuszcza ze mnie wzroku. Jak merda ogonem - to znak, że tekst jest dobry. Wtedy wysyłam, a psu daję żreć.

WARSZTATY DZIENNIKARSKIE

•Redakcja „Kultury Siedleckiej" zaprasza na warsztaty dziennikarskie, na których poruszone zostaną zagadnienia świadomego uczestniczeniu w wydarzeniach kulturalnych. Pierwsza edycja warsztatów dotyczyć ma teatru.

Warsztaty „Jak grać Zapolską w XXI w." poprowadzi **Anna Rochowska** - pedagożka teatru. Jest absolwentką kursu dla pedagogów teatru organizowanego przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, Podyplomowych Studiów Menedżerskich dla Twórców, Artystów i Animatorów Kultury na UW oraz studiów na wydziale Wiedzy o Teatrze w Warszawskiej Akademii Teatralnej.

Tematyka warsztatów obracać się będzie wokół współczesnego teatru, jego roli w społeczeństwie oraz w edukacji.

10 marca, godz. 9.00-13.00, *biuro „Kultury Siedleckiej" (ul. Pułaskiego 11), odpłatność 30 zł - studenci i nauczyciele, 60 zł pozostali. Aby wziąć udział w warsztatach, niezbędne jest zgłoszenie się do 8 marca do godziny 18.00 na adres mailowy redakcja@kulturasiedlecka.pl. Informacje pod tel. 608 657 713.*

artykuł sponsorowany

PODARUJ MŁODOŚĆ I PIĘKNO SWOIM BLISKIM



• Zima dobiega końca i wkrótce ciepłe promienie słoneczne zmuszą nas do założenia lekkich ubrań, które nie ukryją już zbędnych krągłości.

Niewiele osób jest zadowolonych ze swojego ciała. Najczęściej dokucza nam nadmiar tłuszczyku, który nie chce zniknąć, mało jędrna skóra, odstający brzuszek, wiszące fałdy... I choć dieta oraz ćwiczenia mogą wiele, nie zawsze są w stanie rozwiązać wszystkie nasze problemy. Czasem, aby wyszczuplić i ujędrnić ciało, pozbyć się cellulitu i odzyskać zgrabny owal twarzy, trzeba się oddać w ręce profesjonalistów. **Anna Włodarczyk**, specjalista w dziedzinie masażu i pielęgnacji ciała, przekonuje, że walkę o smukłe kształty i młodość należy zacząć od oczyszczenia organizmu drenażem Agyptos. Kiedy organizm pozbywa się toksyn, zaczyna działać na zwiększonych obrotach i łatwiej wówczas zrzucić zbędne kilogramy, poprawia się samopoczucie, przybywa energii do działania. By odnieść pełne zwycięstwo i nadać ciału wymarzone kształty, a twarzy promienny wygląd, czasem wystarczy kilka wizyt w profesjonalnym salonie odnowy i sprawdzone zabiegi modelujące jak: Slim & Sculpt Expert, Terapia Gua-Sha lub masaż FOCUS RF 3D. Wystarczą dwa tygodnie, aby cieszyć się nadchodzącą wiosną.

Manufaktura EcoSPA & Wellness (Siedlce, ul. 10 Lutego 8), www.manufakturaspa.pl

reklama







MIASTO KOBIET

● Tegoroczne imprezy z okazji Dnia Kobiet zachęcają do wyjścia z domu. Propozycji jest mnóstwo - od gorących i porywających chwil na parkiecie po spokojne i łagodne koncerty. Gdzie warto się wybrać? Oto krótki przewodnik specjalnie na ten piątkowy wieczór.

Pierwszą imprezą godną uwagi jest wieczór w „Bollywood Hollywood", które zachęca do aktywnego i poniekąd... pikantnego obchodzenia tego dnia. Od godziny 22.00 właściciele restauracji zapraszają na gorące warsztaty taneczne „Ladies Solo Fever" prowadzone przez **Annę Jaroszyńską.** Wciąż spragnionym wrażeń z pewnością przypadnie do gustu pokaz tańców latynoamerykańskich, który ma być uzupełnieniem spotkania.

Dla osób bardziej niż taniec ceniących muzykę poważną idealnym wyjściem może stać się recital fortepianowy **Mariusza Adamczaka** w Sali Białej. Koncert odbędzie się w ramach promocji płyty pianisty „Favourite Chopin".

Oprócz tego MOK proponuje też występ działającej pod opieką **Macieja Turkowskiego** Grupy Piosenki Poetyckiej. Tym razem odbędzie się on w Zbuczynie. To impreza w sam raz dla tych, którzy szukają chwili wytchnienia po całym tygodniu. Również w romantycznej atmosferze Reymontówki z pewnością świetnie zabrzmi lubiany przez siedlczan repertuar koncertu wieczór bardów pt. „...a przecież mi żal..."

Kto jednak powiedział, że świętować można tylko 8 marca? NoveKino zaprasza na pokaz filmu „Dzień kobiet", który odbędzie się 6 marca, w ramach cyklu „Oczami Kobiet". Choć przedstawiona w nim historia nie napawa optymizmem, a sam obraz klasyfikuje się do gatunku dramatów, to coś godnego uwagi zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Natomiast Uczelniany Ośrodek Kultury UPH przy współpracy Koła Naukowego Językoznawców organizuje tematyczny wieczór „Kobieta w poezji". Gościem wieczoru będzie **Michał Konstrat**.

Ostatnią już propozycją jest wieczór w Dworze Mościbrody, który kusi mnóstwem atrakcji. Oprócz koncertu **Silk Duo** odbędą się masaże, pokazy fryzjerskie i kosmetyczne oraz degustacja win i potraw. Propozycja ta wyróżnia się różnorodnością i szokuje obiecywaną feerią doznań. Warto dodać, że tego dnia zespół Silk planuje dać z siebie wszystko. Tuż po koncercie w Mościbrodach zobaczyć ich będzie można w rozszerzonym składzie jako Silk Trio z udziałem również **Andrzeja „Smukłego" Maleńczuka** w Pracowni Rannych Pantofli.

Cóż, jest nadzieja, że wśród tego wszystkiego każdy odnajdzie coś dla siebie...

Joanna Zawadzka


Anna i Jan **Jaroszyńscy**

6 marca, godz. 19.00, *„Oczami kobiet", NoveKino Siedlce.*
7 marca, godz. 19.00, *wieczór rosyjski przy współpracy Koła Naukowego Językoznawców „Kobieta w poezji", gość wieczoru: Michał Konstrat, peHa, wstęp wolny.*
8 marca:
godz. 17.00, *wieczór bardów pt. „...a przecież mi żal...", Reymontówka, wstęp wolny.*
godz. 19.00, *wieczór „Być kobietą", Dwór Mościbrody, koncert Silk Duo (Chromiński - fortepian, Janusz Maleńczuk - wokal), atrakcje: masaże, pokaz fryzjerski, kosmetyczny, degustacja win i potraw, wstęp 30 zł/osoba.*
godz. 19.00, *recital fortepianowy Mariusza Adamczaka, Sala Biała, wstęp wolny.*
godz. 19.00, *koncert Grupy Piosenki Poetyckiej, GOK w Zbuczynie.*
godz. 20.00, *wieczór pełen atrakcji, od 22.00 Ladies Solo Fever specjalnie dedykowane dla PAŃ, warsztaty taneczne w wykonaniu Anny Jaroszyńskiej z Siedleckiego Studia Tańca Towarzyskiego, Bollywood Hollywood (Wiszniewskiego 4), wstęp wolny.*
godz. 21.00, *koncert Silk Trio: Janusz Maleńczuk, Krzysztof Chromiński, Andrzej „Smukły" Maleńczuk, Pracownia Rannych Pantofli, wstęp wolny.*

OD NORVIDA PO NIEMENA

● Ten miesiąc nie upłynie wyłącznie pod znakiem Dnia Kobiet. Oprócz wielu koncertów z okazji 8 marca czekają nas także inne interesujące muzyczne propozycje.

Marzec zacznie się koncertem stypendialnym zespołu **Norvid**, który będziemy mogli usłyszeć 2 marca o godzinie 19.00 w Centrum Kultury i Sztuki. Tydzień później o godz. 19.00 w studenckim klubie „peHa" wystąpi grupa **Raggafaya**, a 15 marca o tej samej godzinie i w tym samym miejscu zespół **Blade Loki**. Następnym wydarzeniem, które z pewnością przyciągnie niemałą uwagę fanów rocka alternatywnego, jest organizowany przez MOK koncert zespołu **Happysad**, podczas którego wystąpi gościnnie także zespół **Lorein**. Odbędzie się on w Sali Widowiskowej „Podlasie" 10 marca o godz. 19.00. Także w „Podlasiu", 21 marca o godz. 19.00 muzycznie powita wiosnę **Grupa Piosenki Poetyckiej** swoim „Koncertem wiosennym". Koncertowy marzec zamyka wieczór piosenek Czesława Niemena „Niemen - rzeka wspomnień".

Anna Zadrożna

Bilety: Norvid - wstęp wolny, Raggafaya - 15 zł w przedsprzedaży, 20 zł w dniu koncertu, Happysad i Lorien - 40 zł w przedsprzedaży, 45 zł w dniu koncertu, Blade Loki - 20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu, Grupa Piosenki Poetyckiej - wstęp wolny, „Niemen - rzeka wspomnień" - bilety 25 zł.

reklama







artykuły sponsorowane

RECITAL FORTEPIANOWY



Jest jedną z najlepszych polskich pianistek młodego pokolenia. Jako jedyna kobieta znalazła się w 7-osobowej reprezentacji Polski podczas XVI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

Mowa o **Joannie Różewskiej**, absolwentce Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie oraz laureatce wielu międzynarodowych konkursów pianistycznych. Obecnie mieszka w Szwajcarii. W Polsce Spędzi jedynie 2 dni i zagra tylko 2 koncerty: jeden w Warszawie, drugi... w Chodowie.

O unikalności występu świadczy również dobór repertuaru. Oprócz utworów Fryderyka Chopina pianistka zaprezentuje wycinek twórczości Cloude'a Debussy'go i Karola Szymanowskiego - przedstawicieli impresjonizmu, epoki rzadko goszczącej na lokalnych salonach.

9 marca 2013, godz. 19.00,
sala widowiskowa GOK w Chodowie, wstęp wolny.

8 MARCA KAMERALNIE



Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na cykl koncertów z okazji Dnia Kobiet.

Przed publicznością znani i bardzo lubiani artyści. Pierwsza to **Irena Eunika Kosińska** - młoda, utalentowana wokalistka, laureatka wielu przeglądów i konkursów, m.in. Grand Prix Festiwalu Piosenki Rosyjskiej „Bałałajka". Kolejni zaś: **Janusz Maleńczuk** (perkusista, wokalista, laureat „Szansy na Sukces", Grand Prix na Festiwalu Piosenki Angielskiej w Brzegu 2003, finalista Sopot Festival 2008, frontman zespołów Silk i For Teens) oraz **Krzysztof Chromiński** (pianista, kompozytor, aranżer, absolwent Akademii Muzycznych w Gdańsku i Katowicach, animator kulturalny).

7 marca, godz. 19.00, *Żabokliki: Irena Kosińska - śpiew, Krzysztof Chromiński - fortepian,*
8 marca, godz. 18.00, *Grabianów: Janusz Maleńczuk - śpiew, Krzysztof Chromiński - fortepian,*
12 marca, godz. 19.00, *Pruszyn Pieńki, Janusz Maleńczuk - śpiew, Krzysztof Chromiński – fortepian.*
Wstęp na wszystkie koncerty wolny.

GMINNA MINISZKOŁA MUZYCZNA

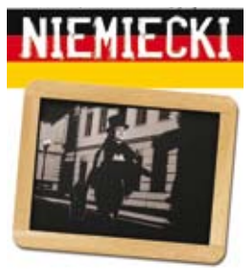


Gminny Ośrodek Kultury ogłasza zapisy do nowej sekcji artystycznej - miniszkoły muzycznej o profilu estradowym. Pomysł jest nowatorski i ciekawy.

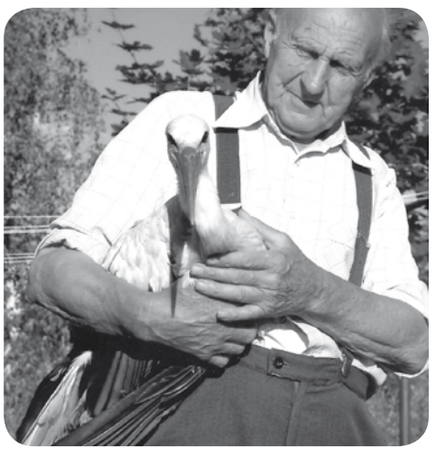
Propozycja stanowi alternatywę dla tradycyjnego szkolnictwa muzycznego, opartego na muzyce klasycznej. Tutaj priorytety ulegają odwróceniu. Klasyka jest materiałem uzupełniającym w procesie edukacji. Zajęcia w Gminnej Miniszkole prowadzone będą przez doświadczonych muzyków estradowych, absolwentów akademii muzycznych oraz wydziałów artystycznych. Aby zapisać się, nie trzeba czekać do września! Ponieważ lekcje mają charakter indywidualny, zapisy możliwe są praktycznie przez cały rok. Zajęcia będą się odbywać raz w tygodniu w GOK w Chodowie, wybranych świetlicach oraz gminnych zespołach oświatowych.

Oferta obejmuje naukę gry na fortepianie, akordeonie oraz keyboardzie. Organizatorzy deklarują elastyczność i przygotowanie oferty innych klas instrumentalnych, w tym śpiewu, w zależności od zainteresowań uczestników.

Odpłatność: 65 zł/mc - mieszkańcy gminy; 130 zł/mc - pozostali. Więcej informacji na stronie internetowej oraz pod tel: 660-906-999 i 604-613-187.



Zajęcia z języka niemieckiego w każdą sobotę w GOK-u w Chodowie, godz. 12.00, opłata 50 zł za miesiąc nauki. Zajęcia prowadzi **Marlena Uziębło.**



HISTORIA LOKALNA

Niezwykła wystawa zaprezentowana w Świetlicy w Stoku Lackim upamiętnia dzieje miejscowości i jej mieszkańców. Niektóre z zaprezentowanych na niej fotografii mają ponad 100 lat! Wernisaż uświetni minirecital fortepianowy **Joanny Różewskiej.**

9 marca, godz. 17.30,
Świetlica w Stoku Lackim, wstęp wolny.



POWITANIE WIOSNY

Pierwszy koncert tej wiosny radośnie przywitać można na koncercie duetu: **Janusz Maleńczuk** - śpiew, **Krzysztof Chromiński** - fortepian.

W repertuarze znane szlagiery jazz, pop rock.

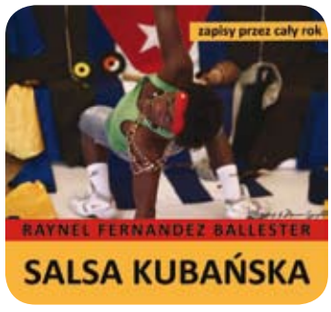
21 marca godz. 19.30,
świetlica w Grubalach, wstęp wolny.

MONODRAM LIDII KARGOL



PRÓBA GENERALNA

10 marca, godz. 17.00, *świetlica w Białkach, wstęp wolny.*



Zapisy i zajęcia w każdy wtorek, godz. 19.00, klub peHa (ul. 3 Maja 49), odpłatność 40 zł - mieszkańcy gminy, 60 zł - pozostali.
Szczegóły na gok.gminasiedlce.pl

ŚWIĄTECZNIE I PRZESTRZENNIE

Każdy może sprawdzić swoje plastyczne zdolności i plastyczność wyobraźni w nadchodzącym konkursie „Wielkanocne symbole", organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury.

Pomysłodawcom konkursu przyświecały konkretne cele: promowanie talentów i pobudzanie aktywności twórczej, kultywowanie tradycji, pogłębienie wiedzy na temat symboliki Świąt Wielkanocnych oraz rozwijanie zainteresowań artystycznych i wyobraźni. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.
Prace należy składać do 29 marca 2013 roku.



Bliższe informacje i regulamin konkursu do wglądu na stronie gok.gminasiedlce.pl.



MAGICZNY WIECZÓR

Elżbieta **Sieradzińska**

●Wieczór portugalski we wsi Jagodne to oryginalna propozycja na spędzenie marcowego wieczoru. Organizatorzy zapewniają dużą dawkę przyjacielskiej serdeczności, przytulnego ciepła i pięknej muzyki.

Koncert poświęcony jest pamięci **Cesárii Évory,** jednej z największych gwiazd muzyki światowej. Przed mikrofonem stanie **Elżbieta Sieradzińska** - romanistka z zamiłowania i wykształcenia, sercem i duszą oddana muzyce, tłumaczka z francuskiego w nocy, a bibliotekarka w dzień. Na trasach koncertowych z Évorą spędziła blisko 10 lat.

Czego więc można spodziewać się po tym koncercie? Pani Elżbieta z pewnością zaczaruje wszystkich opowieścią słowami, muzyką oraz piosenką o przyjaźni i niezwykle trudnym, ale zarazem ciekawym życiu wspaniałej artystki z Wysp Zielonego Przylądka. To z pewnością będzie wyjątkowo magiczny wieczór. Muzyka Portugalii to przecież dusza, otwartość oraz łączenie wielu muzycznych wątków.

– Inni jadą na ryby. Ja organizuje koncert, bo lubię artystów, muzykę, dobry tekst – mówi odpowiedzialny za to wydarzenie **Ireneusz Kozłowski.** – *Sam też czasami występuję. Ostatnio zająłem II miejsce w międzynarodowym konkursie im. Włodzimierza Wysockiego. Jeśli nie robiłbym tego, co robię, chciałbym być muzykiem...* – dodaje. I zaprasza już na wieczory francuski oraz rosyjski, które odbędą się w Jagodnem wiosną.

Izabela Kuniewicz

***3 marca, godz. 18.00,** Jagodne, wstęp wolny.*



Jan **Pietrzak**

WOLNE ŻARTY KRESOWIAKÓW

●Prima Aprilis tuż-tuż, a w siedleckiej rozrywce wkręcanie i wolne żarty. Żartować będą znani, ale też i lubiani, podczas występów nagradzani gromkimi brawami.

W nastrój primaaprilisowy jako pierwszy wprowadzi **Jan Pietrzak** z programem „Wolne żarty". Przypomnijmy, że jest twórcą studenckiego kabaretu w Hybrydach oraz Kabaretu pod Egidą, a spod jego pióra wyszedł tekst patriotycznej pieśni „Żeby Polska była Polską". Ten znany z satyry politycznej monologista nie skąpi komentarza na temat krajowej sceny politycznej.

Po jego występie przyjdzie kolej na **Kabaret pod Wyrwigroszem**, który zasłynął pastiszem „Jożina z bażin". „Wyrwigrosze" znajdują się w czołówce współczesnych kabaretów, mają swój wyrobiony styl i to ich wyróżnia. Ich rodzina Kresowiaków ma już swoich fanów, a znani są też z cyklu słuchowisk satyrycznych „Między Bugiem a prawdą".

Występy Pietrzaka i Kabaretu pod Wyrwigroszem odbędą się co prawda w marcu, ale w dobry humor mogą wprowadzić na tyle skutecznie, że będzie się on utrzymywał do 1 kwietnia.

Małgorzata Góral

***15 marca, godz. 19.00,** Jan Pietrzak, bilety w cenie 30 zł w przedsprzedaży oraz 40 zł w dniu występu.*
***23 marca, godz. 17.30,** Kabaret po Wyrwigroszem, bilety 50 zł.*

Występy odbędą się na Scenie Teatralnej CKiS (ul. Bpa Świrskiego 31).



MIEJSKA PRZESTRZEŃ

PRZEMEK IWANEK

SZCZĘŚCIE MIESZCZUCHA

●Każdy chce mieszkać w fajnym miejscu. Poprzednim razem pisałem o aktywności w kreowaniu swojego miejsca życia; o tym, że warto je dostosowywać tak, by żyło się przyjemniej. Ale żeby coś zmienić, najpierw trzeba wiedzieć, co. Zatem co czyni mieszczucha szczęśliwym?

Co roku powstaje wiele rankingów oceniających miasta pod względem ich atrakcyjności i jakości życia. Tworzą je ośrodki badawcze i firmy analityczne, popularne są także rankingi w czasopismach. Pomyślałem, że zamiast autorytarnie oceniać nasze miasto z góry, „Kultura Siedlecka" może dać czytelnikowi okazję, by ocenił je sam. Oto kryteria oceny:

1. Sytuacja materialna – możliwości pracy i zarobki
2. Infrastruktura – sytuacja mieszkaniowa, dostęp do mediów i nowoczesnych technologii, komunikacja miejska, komunikacja z innymi miastami, drogi, ścieżki rowerowe, oferta handlowa i usługowa
3. Wygląd i funkcjonalność miasta – spójność architektoniczna, rozplanowanie, tereny zielone, „aktywne" centrum miasta, czystość
4. Poziom bezpieczeństwa
5. Opieka zdrowotna, długość życia
6. Edukacja – dostępność i jakość, również przedszkoli i żłobków
7. Kultura i rekreacja – życie kulturalne, imprezy kulturalne, możliwość wypoczynku i uprawiania sportu
8. Stan środowiska naturalnego, zanieczyszczenia
9. Sprawność funkcjonowania władz miasta, urzędów, instytucji i służb miejskich
10. Aktywność społeczeństwa obywatelskiego, stopień zaufania mieszkańców

Współczynniki oceny jakości życia, ujęte w powyższe 10 punktów, powtarzają się w wielu rankingach i ocenach miast. Ich kolejność nie ma większego znaczenia – wszystkie są równie ważne. Pokazują, czy miasto jest miejscem dobrym miejscem do życia, czy raczej takim, z którego chce się jak najszybciej uciec.

Jak więc oceniasz nasze miasto? Co należałoby zmienić? Chętnie się tego dowiem. Można do mnie napisać na adres: redakcja@kulturasiedlecka.pl.

artykuł sponsorowany

TRWAŁE UPIĘKSZENIE

Salon urody Trend

●W dzisiejszych czasach liczy się perfekcja. Dążenie do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów zdominowało już wszystkie dziedziny życia. Nie ominęło też sfery dbania o aparycję. Nowoczesne metody kosmetyczne gwarantują efekt – można śmiało rzec – idealny. Jedną z nich jest makijaż permanentny.

Okres wiosenny, kiedy zrzucamy wierzchnie okrycia i zaczynamy bardziej eksponować m.in. do tej pory zakrytą szalikiem twarz, sprzyja wprowadzaniu zmian w wyglądzie. Dodajmy do tego, co tu kryć, nie najlepszy stan skóry po zimie, ale i nastrój, jaki nam towarzyszy wraz z nastaniem nowej pory roku, a to razem wzięte sprawi, że bardzo chętnie skorzystamy z różnych zabiegów. Świetnie sprawdza się tu makijaż permanentny, który nie tylko wpłynie na poprawę wyglądu, ale i samopoczucia. Bo czy nie jest tak, że gdy widzimy ładne odbicie w lustrze, robi nam się przyjemniej?

Ale na czym tak właściwie polega makijaż permanentny? Otóż jest to zabieg, który opiera się na wprowadzeniu pigmentu w głąb naskórka przy pomocy delikatnego drapania skóry igłą ze stali chirurgicznej. Zabieg trwa średnio 1,5 godziny, jest poprzedzony konsultacją obejmującą stylizację makijażu, ale przede wszystkim wywiadem medycznym i poradami dotyczącymi pielęgnacji po zabiegu. Jedna sesja to dwa zabiegi: podstawowy oraz uzupełnienie pigmentu po upływie ok. 2 miesięcy, co przedłuża trwałość efektu.

- To świetny sposób na podkreślenie naturalnego piękna. Tak wykonany make-up utrzymuje się od roku do nawet kilku lat, w przeciwieństwie do makijażu tradycyjnego. Istotne jest też to, że nie znika on z dnia na dzień, a stopniowo blednie – mówi **Edyta Zelent**, właścicielka Salonu Urody „Trend", który może się poszczycić tym, że jako jedyny w Siedlcach samodzielnie wykonuje ten zabieg, na urządzeniach firmy Swiss Color o najwyższej szwajcarskiej jakości. Lingeristka z „Trendu", czyli osoba wykonująca makijaż, posiada 10-letnie doświadczenie w dziedzinie make-upu.

Zbliżają się święta, a to z pewnością dobra okazja do tego, aby zafundować sobie nowy wygląd – coś ukryć, coś podkreślić, a przede wszystkim cieszyć oko podczas każdego zerknięcia w lusterko.

Małgorzata Góral

reklama



JESTEM ZUPEŁNIE KONTRASTOWA

MAGDĄ MISZCZAK - ilustratorką książek, uczennicą Tomasza Nowaka, młodą siedlecką artystką rozmawiają Joanna Zawadzka i Urszula Kąkol.



Magda **Miszczak**

J. Z.: **Jakie był początki Twojej twórczości?**
Rysuję od najmłodszych lat. Odkąd pamiętam, zawsze chciałam być ilustratorką książek. Jeszcze w gimnazjum zaczęłam chodzić na zajęcia do MOK-u, gdzie uczyłam się pod okiem **Tomasza Nowaka.** Rysowałam głównie z natury, co zainspirowało mnie do nowej koncepcji rysunku w kole. Wszystko zaczęło się od akwareli. Tę technikę lubię najbardziej, mimo że jest bardzo trudna. Teraz eksperymentuję też z kredkami, ale to na razie początek.

U. K.: **Co sprawia, że Twoje prace są tak wyjątkowe? Talent czy pracowitość?**
Myślę, że to kwestia czasu i pracy. Przez wiele lat rysowania udało mi się już wyrobić rękę. Na pewno nie jest to talent. Nazwałabym to taką mała iskierką, która w dzieciństwie obudziła we mnie miłość do rysunku i pozostała do dziś, poparta wieloma godzinami ćwiczeń.

U. K.: **Czy Magda Miszczak to osoba twardo stąpająca po ziemi, czy raczej artystka marzycielka?**
Zdecydowanie to drugie. Zapominam o wszystkim. Nawet dziś nie wzięłam tego, co potrzeba. Moi rodzice nie mają ze mną lekko. Naprawdę im współczuje.

J. Z.: **A skąd się wziął Twój pseudonim?**
„Wandalena" wzięła się z połączenia słów „Wanda" i „Lena", co brzmi prawie jak Magdalena. A drugi człon to wynik tego, że od zawsze kocham białe koty. Wszystkie inne średnio się dla mnie liczą. Swojego kota szukałam 5 lat.

U. K.: **Czy jako dusza artystyczna czujesz się inaczej postrzegana przez ludzi?**
Dorośli na pewno nie widzą we mnie artystki, ale rówieśnicy raczej tak. Chyba ten fakt usprawiedliwia wiele moich zachowań. Znajomi często mówią: „A, to Magda, ona znowu zrobiła coś śmiesznego". Ci, którzy przebywają ze mną na co dzień, wiedzą, jak się zachowuję, więc mnie akceptują. Nowo poznane osoby podchodzą do mnie z dystansem i patrzą obiektywnym okiem. Na pewno czasem się krzywią, ale z czasem to się zmienia i rozumieją, że taka już po prostu jestem. Ale sama nie czuję się jeszcze artystką. Artysta to świadomość. U mnie to tylko język, brakuje jeszcze myśli, którą chciałabym kiedy włączyć w swoje prace. To dla mnie zupełnie odległe pojęcie. Może będę mogła tak o sobie powiedzieć za 20, 30 lat, gdy stanę oko w oko ze sztuką.

J. Z.: **Co Cię wyróżnia wśród tłumu na ulicy?**
Niedawno słyszałam określenie, że wyglądam jak „mały szaman". Bardzo lubię bawić się w przebieranie. Zadziwianie ludzi swoim wyglądem sprawia mi przyjemność. Często ludzie reagują śmiechem na mój strój, zwłaszcza kiedy zakładam czerwoną pelerynkę. Pewnego dnia mijałam w bramie kilku starszych mężczyzn, którzy rozmawiali między sobą: „Ej, mówiłem ci, żebyś wyszedł, bo o tej godzinie będzie szedł Czerwony Kapturek!" To bardzo przyjemne.



J. Z.: **Czyli natura wiecznego dziecka?**
Oj, tak. Jakiś czas temu próbowałam z tym walczyć, ale bez efektów. Jestem bardzo wesołą i uśmiechniętą osobą, w środku kryjącą jednak najciemniejsze oblicze. Jest mi z tym dobrze.

J. Z.: **Ale postaci na Twoich pracach nie przypominają pełnej radości autorki...**
Są w stylu turpistycznym, mroczne, tajemnicze i pozbawione radości. To, co rysuję, zupełnie odbiega od tego, jaka jestem. Nie wiem, jak to się dzieje. Jestem zupełnie kontrastowa.

U. K.: **Co stanowi dla Ciebie największą inspirację?**
Słucham dużo muzyki. Zawsze chodzę z odtwarzaczem MP3. Muzyka budzi specyficzny klimat, który potem się rozwija i powoduje powstawanie obrazów w głowie. Najlepiej rysuję mi się przy Nicku Cave'ie. Biorę również motywy z filmów, a przede wszystkim z bajki braci Grimm. Duży wpływ na moje prace ma również popkultura, tylko ta mroczniejsza. Czasem przerażają mnie moje myśli. Lubię także obserwować świat zza okna autobusu. Czasem robię nawet kilka kursów wokół Siedlec. Od samego początku, jeżdżąc na różne plenery poszukiwałam miejsc, które były brzydkie, obskurne czy stare. Wszyscy skupiali się na pokazaniu piękna natury, a ja byłam zafascynowana jej brakiem. Brzydota miasta mnie inspiruje i podsuwa wiele tematów.

U. K.: **Którego artystę cenisz najbardziej?**
Prace niektórych mistrzów są nie tylko ładne wizualnie, ale także wzbogacają nas o nowe przemyślenia. Chyba najbardziej inspiruję się Alfonsem Muchą, ale moim ulubionym artystą od zawsze był Rene Magritte. A ostatnio jestem zafascynowana Rotko. To rodzaj sztuki zupełnie odmiennej od tej, którą chciałabym tworzyć w przyszłości, jednak w swojej prostocie pokazuje bardzo wiele. Jeśli chodzi o polską sztukę, to z pewnością przychylam się ku Aleksandrze Waliszewskiej. W kilku ruchach pędzlem pokazuje rzeczy, które ode mnie wymagają wiele poświęcenia.

J. Z.: **Zilustrowałaś książkę Urszuli Tom „Ćma z książęcego rodu: legenda siedlecka o Aleksandrze Ogińskiej".**
Została wydana przez Siedleckie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Brama". Na okładce umieszczono jeden z moich rysunków, nieprzewidzianych w książce, choć mówiłam: „Nie dawajcie go, jest straszny". Ta okładka tak bardzo mi się nie podobała, że poszłam do drukarni z własnymi naklejkami i przyklejałam je na każdą książkę. To było moje pierwsze zderzenie z czymś, co zupełnie nie dzieje się w mojej głowie. Ta opowieść nie miała nic wspólnego ze mną. Nie było to łatwe do realizacji, jednak powoli udało mi się to dokończyć. Dzięki temu jestem bogatsza o nowe doświadczenie i wdzięczna ludziom takim jak pan Nowak, którzy mnie promowali.

J. Z.: **Gdzie aktualnie można oglądać Twoje prace?**
Przygotowuję prace na Noc Muzeów, która odbędzie się w maju. Wszystko, co robię na co dzień, można zobaczyć na blogu, który prowadzę. To łatwy i szybki sposób przekazu sztuki. Robię również prace na zamówienia, ale te można oglądać jedynie w domach właścicieli. Moje prace wystawiane są w galerii UPH, a także „Widzimisię".

U. K.: **Czy zainteresowanie Twoją sztuką ludzie rośnie?**
Na pewno. Kiedyś moje prace były chaotyczne, teraz staram się kłaść nacisk na detal i dokładność. Maluję lepiej i dzięki temu zwracam uwagę coraz większego grona ludzi.

U. K.: **Czemu, prócz rysowania, poświęcasz wolny czas?**
Do matury jeszcze się nie przygotowuję. Próbowałam zacząć, ale skończyło się niepowodzeniem. Ostatnio sporo szyję. Lubię sama zrobić coś, co mi się podoba i będzie niepowtarzalne. Przeważnie jednak rysuję. Jakiś czas temu zajmowałam się również fotografią analogową, którą łączyłam ściśle ze swoimi pracami. Często dorysowywałam coś do zdjęć i powstawały dzięki temu ciekawe prace. Teraz już tego nie robię.

U. K.: **Wiążesz swoją przyszłość ze sztuką?**
Bardzo chciałabym iść na Akademię Sztuk Pięknych, ale do tej pory nie mam jeszcze żadnej pracy do teczki. Nie lubię schematów i szkoda mi czasu na rysowanie tego, co muszę, gdy mam w głowie miliony pomysłów, które chciałabym przelać na papier. Kilka razy próbowałam coś narysować, ale za bardzo zachłysnęłam się wizją ilustrowania i porzuciłam wszelkie schematy. Chciałabym być ilustratorką książek i magazynów. Wprawdzie nie jest to rodzaj wielkiej sztuki ani obraz, który podziwiają miliony, stojąc i płacząc, ale to pasja, dzięki której się spełniam.

U. K.: **Jakie masz plany na najbliższy czas?**
Jeśli nie uda mi się dostać na studia do Krakowa, chętnie poświęcę wolny czas podróżowaniu. Chciałabym zobaczyć dzieła wielkich mistrzów na własne oczy, aby za rok pójść na studia z pewnym bagażem doświadczeń.

U. K.: **Masz szanse przebić się na rynku artystycznym?**
Dopiero zaczynam swoją przygodę z ilustratorstwem. Przede mną jeszcze długa droga. Nigdy nie uważałam siebie za kogoś jakoś bardzo uzdolnionego, ale robię wszystko, żeby się nim stać. Myślę, że już w tej chwili jest to dla mnie duża szansa na rynku artystycznym, a za kilka lat może być tylko lepiej.



CZYLI JAK TO DRZEWIEJ W SIEDLCACH ROCKA GRYWANO

Z PAMIĘTNIKA JEBIKA*

OPOWIEŚĆ DRUGA: NÓŻ KAINA

•Onegdaj, w pamiętnym roku 1993, w którym do Warszawy przyleciała Matka Teresa z Kalkuty, w Siedlcach miało miejsce wydarzenie nie mniej znaczące. Do życia został powołany zespół o głęboko metaforycznej nazwie Nóż Kaina. W skład weszli muzycy znani później z innych zespołów: basista Kuba Kowalik, gitarzyści Daniel Popek i Toff, czyli Jacek Wołosz oraz Jebik, czyli ja, na perkusji. Wokalistą, a zarazem spiritus movens całej operacji był Krzysztof Małycha, znany szerzej jako Mycy.



Nie tylko nazwa grupy była głęboka – zdecydowanie mocną stroną Noża Kaina były teksty pisane przez Mycego („...jestem czarnym, czarnym osłem o uszach poszarpanych przez słońce Babilonu..."). Warto wspomnieć, że ma on na swym koncie całkiem udany tomik wierszy. Muzycznie zespół zmierzał gdzieś w kierunku rockowej psychodelii z metalowym zacięciem. Niestety jedyna kaseta z nagraniami zaginęła bezpowrotnie, a w internecie nie istnieje po nim nawet najmniejszy ślad. Dorobek zespołu przepadł na dobre.

O miejscach prób kapel rockowych można by pewnie napisać książkę. Nóż Kaina pierwsze swoje muzyczne kroki stawiał w przechowalni owoców w jednej z podsiedleckich wsi, ze sprzętem rozstawionym pomiędzy skrzynkami jabłek. Później także w piwnicy budynku mieszkalnego, co wprawiało lokatorów w doskonały nastrój. Skład sporo koncertował, głównie w okolicy Siedlec, zaliczył m.in. niezapomniany występ na przyczepie ciągnikowej w parku w Mordach.

Nóż Kaina istniał kilka lat i grałby prawdopodobnie do dziś, zdobywając międzynarodową sławę, spektakularny sukces finansowy i rzesze wiernych groupies. Niestety, przyszłą karierę zespołu zniszczył wyrób fabryki gdzieś z bagien środkowej Czechosłowacji. Dla motocykla Jawa Mycy porzucił karierę wokalną i literacką; zresztą z motocyklizmu nie wyleczył się do dziś. Choć niektórzy utrzymują inną wersję upadku tej wybitnej grupy muzycznej, nie należy im zbytnio wierzyć.

**Jebik* – *zwierzę sceniczne, weteran siedleckiej sceny rockowej, a ostatnio również scen większych; śpiewał, grał i tańczył w rozmaitych zespołach rockowych i nie tylko. Nadal daje czadu.*

Jebik/Przemek Iwanek

Chcesz dostawać aktualne informacje kulturalne na swojego e-maila?



Zamów NEWS LETTER!

kulturasiedlecka.pl i kliknij newsletter

reklama

MATERIAŁY DLA PLASTYKÓW SZYLDZIARZY KREŚLARZY

MAXI-ART

Tadeusz Czajkowski ul.: Pułaskiego 35 08-110 Siedlce
tel/fax: (25) 63 221 92 www.maxi-art.pl maxi-art@maxi-art.pl

STUDENCI -15%

FIRMY REKLAMOWE -25% FOLIA ORACAL

NOWE RABATY DLA STUDENTÓW!

U NAS ZAOPATRUJĄ SIĘ WYBITNI!

PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-PROJEKTOWA

METAMORFOZY

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

DOMOWE METAMORFOZY

Zachęcamy Państwa do zapoznania się z naszą ofertą i podjęcia METAMORFOZY wybranych wnętrz

505 165 085
biuro@pracowniametamorfozy.pl
pracowniametamorfozy.pl



Patio gastronomy

*Restauracja *Bar
*Kawiarnia *Konferencje
*Bankiety *Obiady domowe
*Imprezy firmowe *Catering
*Przyjęcia okolicznościowe

Pl. Tysiąclecia 21, 606 852 794, www.patiogastronomy.pl



UNIWERSYTET PRZYRODNICZO-HUMANISTYCZNY W SIEDLCACH

Zapraszamy na DZIEŃ OTWARTY w Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach

Zastanawiasz się nad studiami? Chcesz dowiedzieć się co mógłbyś robić po studiach?

W tym roku zapraszamy na grę akademicką, w ramach której proponujemy otwarte mini-wykłady, interesujące prezentacje poszczególnych kierunków, spotkania z wykładowcami i studentami.

7 marca 2013 r.
godz. 10.00 - 15.00
ul. 3 Maja 54, Siedlce



Szczegółów szukajcie na:
www.dzienotwarty.uph.edu.pl

reklama

Przed nami Pierwszy Dzień Wiosny, tzw. Dzień Wagarowicza dla uczniów i studentów.

Lecz nawet jeśli nie chodzisz do szkoły, to z pewnością chętnie spędzisz wolny czas w przyjemny sposób, w czym pomoże wzięcie udziału w naszym konkursie.
Na planie znajdują się różne firmy, które ci to umożliwią. Biorąc udział w zabawie, masz szansę na wygranie oferowanych nagród, które umilą każdą wolną chwilę. Wystarczy wysłać poprawne odpowiedzi na pytania firm, których nagrody ci się podobają, a udział w losowaniu gwarantowany!

SMS z odpowiedzią należy wysłać do 19 marca (w przypadku pytania na temat koncertu grupy Happysad termin nadsyłania odpowiedzi to 7 marca) na numer 71068, wpisując w jego treść kod przypisany danej odpowiedzi (podany w nawiasie).
Koszt wysłania jednego SMS-a wynosi 1,23 zł brutto. Jeden SMS to jedna odpowiedź.
Usługa dostępna w sieciach: T-Mobile, Orange, Plus i Play. Usługę Premium SMS obsługuje Dotpay.

Właścicielem serwisu jest stowarzyszenie tutajteraz.
Kontakt:
redakcja@kulturasiedlecka.pl



Twój Dzień Wagarowicza

PIZZERIA VERONA

Jak nazywa się starter Pizzerii Verona, składający się z parówki z serem owiniętej boczkiem i zapieczonej w cieście?
a) Dogger (AT.NJRJ.1),
b) Parówer (AT.NJRJ.2),
c) Mr. Boczek (AT.NJRJ.3).

ul. Sokołowska 37, (25) 633 35 33.
Nagroda: 3 talony na dowolną dużą pizzę z menu plus 2 napoje.

MADE IN JAPAN SUSHI BAR

Ile żurawi origami znajduje się nad barem w Sushi Barze?
a) 12 (AT.DYWT.1),
b) 13 (AT.DYWT.2),
c) 14 (AT.DYWT.3).

ul. Czerwonego Krzyża 36,
609 990 999.
Nagroda: bon o wartości 50 zł do wykorzystania w lokalu.

Lemon KRĘGIELNIA

Jaki jest kolor kanap w kręgielni Lemon?
a) ceruleum (AT.ROLZ.1),
b) burgund (AT.ROLZ.2),
c) cyklamen (AT.ROLZ.3).

W budynku NoveKino Siedlce,
(25) 633 11 33.
Nagroda: bon podarunkowy na 1 godzinę gry w kręgle (po wcześniejszej rezerwacji).

Bollywood HOLLYWOOD

What is the name of the important Hindu Festival which takes place in March?
a) Diwali (AT.NSCA.1),
b) Holi (AT.NSCA.2),
c) Rakhi (AT.NSCA.3).
W budynku NoveKino Siedlce,
(25) 633 23 32.
Nagroda: Voucher Wagarowicza o wartości 50 zł

AgaJoga

Jak nazywamy gimnastyczne pozycje jogiczne?
a) asany (AT.ZKMK.1),
b) pranajama (AT.ZKMK.2),
c) yamy (AT.ZKMK.3).

ul. Pułaskiego 11, 502 543 570.
Nagroda: uczestnictwo w sesji jogi lub masaż twarzy (do wyboru).



10 marca zespół Happysad już po raz siódmy zagra koncert w Sali „Podlasie" MOK. W którym roku wystąpił po raz pierwszy w Siedlcach?
a) 2003 (AT.SBVJ.1),
b) 2006 (AT.SBVJ.2),
c) 2008 (AT.SBVJ.3).
Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach
Sala Biała, ul. Pułaskiego 6
www.mok.siedlce.pl
Nagroda: zaproszenie dla 2 osób na koncert zespołu Happysad.

GreenBaar

Na jakie profity w GreenBaarze może liczyć honorowy dawca krwi?
a) zupa gratis (AT.UTSL.1),
b) przy okazaniu legitymacji HDK 5% zniżki na wszystkie dania, a w dniu oddania krwi zupa gratis (AT.UTSL.2),
c) ciasteczko do kawy (AT.UTSL.3).

ul. Armii Krajowej 12, tel. 25 631 06 61.
Nagroda: obiad dla dwóch osób w GreenBaarze.

PRACOWNIA RANNYCH PANTOFLI

PUB

W Pracowni Rannych Pantofli od niedawna dostępna jest nowa karta cocktaili. Jaka ilość cocktaili znajduje się w nowej „pantoflowej" karcie?
a) 16 (AT.BVPN.1),
b) 35 (AT.BVPN.2),
c) 62 (AT.BVPN.3).

ul. 3 Maja 38
Nagroda: kupon dla dwóch osób o wartości 80 zł do wykorzystania na dowolne cocktaile w karcie.

KOBIETA Z HUMOREM



●Z MARIOLĄ ZACZYŃSKĄ - siedlecką pisarką i dziennikarką, znaną z zamiłowania do zwierząt (szczególnie psów), która wydała właśnie nową powieść „Szkodliwy pakiet cnót" - rozmawia Agnieszka Janiszewska.

Twoja najnowsza książka „Cnotliwy pakiet cnót" jest na rynku dopiero kilka dni, a już pojawiły się pierwsze recenzje. Portal „Zbrodnicze siostrzyczki" się zachwyca.
To babki, które same piszą, profesjonalistki. Opublikowały świetną recenzję, bardzo mnie ucieszyła.

Zdarzają się też zarzuty, że jest to mało ambitna książka.
A to już było zdanie młodej blogerki. Mnie to wkurzyło! Co to znaczy? Piszę literaturę popularną i po taką pozycję blogerka sięgnęła. Co więcej, zaraz po wybrzydzaniu, zaczęła powieść polecać i przyznała, że tak jej się spodobała, że chętnie przeczyta moje poprzednie książki. I bądź tu człowieku mądry...

Długo ją pisałaś?
Bardzo! Pierwszy raz zachciało mi się napisać książkę na poważnie i od razu pojawiły się problemy. Nie mogłam kompletnie polubić moich postaci, nawet ich zobaczyć. Skończyło się tak, że wyrzuciłam około 200 stron. Zaczęło się kręcić dopiero, gdy wprowadziłam postaci komediowe.

Dlaczego chciałaś napisać na poważnie?
Nie wiem (śmiech). Pozazdrościłam koleżankom, które pisały na poważnie. Być może to miała być odpowiedź na to, co się dzieje przy rozmowach o literaturze. Przy książkach z humorem często pojawia się określenie: „lekka, łatwa i przyjemna". Owszem, takie powieści czyta się szybko, jeśli są dobrze napisane i nie są nudne, ale trzeba wiedziec, że komedia to jeden z najtrudniejszych gatunków. Poza tym pewne wartości można przemycić, śmiejąc się od ucha do ucha. A Ty byś chciała, żebym pisała poważne książki, a nie komedie?

Nie wiem. Musiałabym tę książkę najpierw przeczytać. Nie uważam, że literatura musi być poważna. Ważne, żeby książka była dobrze napisana. Osobiście lubię inny rodzaj literatury, ale dla mnie ważna jest różnorodność, by ludzie mieli wybór.
A ja chciałabym być kojarzona jako autorka książek z humorem.

Z największym zainteresowaniem przeczytałam ostatnią kartkę. Na ile inspirowałaś się prawdziwymi postaciami?
Sporo. Są Beata i Sunil Gulati, jest doktor weterynarii Krzysztof Majchrzak i Jadwiga Konkiel. Mamy wokół siebie tylu fajnych ludzi tworzących fajną rzeczywistość i nawet nie zdajemy sobie sprawy, że właśnie wśród nich możemy umieścić akcję książki, a ja to wykorzystałam. Występuje tutaj też Katarzyna Nitka, której pierwowzorem jest sędzia kynologiczna. Umieściłam w książce kilka prawdziwych historii z jej życia (choćby z pękniętymi spodniami) i jej wyrażenia („spodnie w gumkę").

Miała czerwone majtki?
Nie, to akurat dodałam dla dramatyzmu. Jednym z prototypów bohaterek jest nasza projektantka mody Gosia Jarosławska. Po raz kolejny zdarzyło mi się, że gdy piszę o bohaterach, niejako wpływam na losy postaci. To jest metafizyka. Doświadczyłam tego w bardzo dramatycznych okolicznościach. Chciałam napisać kryminał kynologiczny i uśmierciłam sędziego. Niestety ten sędzia zmarł naprawdę. Zestresowałam się okrutnie i kryminał nie powstał. Gosi, która była inspiracja dla stworzenia postaci książkowej Tosi, powiedziałam z satysfakcją przy jednym z rozdziałów: "ale ci skomplikowałam właśnie życie". Biedulka westchnęła wtedy żałośnie: „A mogłabyś już przestać komplikować?"... No, metafizyka!

Czy było dla ciebie ważne, żeby akcja rozgrywała się w Siedlcach?
Tak, chciałabym, aby Siedlce były kojarzone z moimi książkami. To miasto może być bohaterem i tłem książek. Ostatnio Siedlce pojawiły się też w książce Magdy Zimniak. To świetna forma promocji miasta i ludzi stąd.

W „Cnotliwym pakiecie cnót" pojawia się wątek przemocy w rodzinie. Czułaś, że masz jakąś misję do spełnienia?
Misji nie czułam. Przemoc i konflikt tworzy napięcie dramatyczne. Zależało mi, aby pokazać mechanizm, że ofiary przemocy w dzieciństwie często wybierają na swoich partnerów osoby agresywne.

W Twoich książkach zawsze dużo jest kobiet.
Mężczyźni są dla mnie zagadką. Mają inne mózgi i inaczej myślą (śmiech). Kobiety doskonale zrozumieją, o czym mowa. Podziwiam pisarki, które piszą z perspektywy mężczyzny. Ja bym się na to nie odważyła.

Co można zrobić, by ludzie więcej czytali?
Powinny być akcje społeczne, by wykreować modę na czytanie. Ja sama zostałam niedawno zaproszona do kampanii „Książka jest kobietą", jako ambasadorka kampanii.

Ludzie mówią, że nie kierują się reklamą.
Kłamią! Wiesz, co miłego mnie ostatnio spotkało? Ekspedientka w sklepie rozpoznała mnie i powiedziała, że moja książka to była jej pierwsza powieść, którą przeczytała. Dodała, że od tego momentu zaczęła czytać. A poszła na promocję, bo znała mnie bardziej jako dziennikarkę. To o to chodzi, kontakt z książką jest!

cd. na stronie kulturasiedlecka.pl

***5 kwietnia, godz. 19.00,** Promocja książki „Szkodliwy pakiet cnót". Scena Teatralna CKiS. W programie wiele atrakcji. Swój przyjazd zapowiedziały sławne pisarki - przyjaciółki Marioli Zaczyńskiej.*



KONKURS

●Dzięki uprzejmości wydawnictwa Prószyński i S-ka mamy dla Was 5 książek „Szkodliwy pakiet cnót" Marioli Zaczyńskiej z dedykacją autorki.

Aby wygrać, należy **do 20 marca** wysłać krótki opis (maksymalnie 2 strony, czcionka 12) własnego pomysłu na scenariusz książki sensacyjnej osadzonej w siedleckich realiach.

Dodatkowe informacje i zgłoszenia pod adresem redakcja@kulturasiedlecka.pl



reklama





Z PASJĄ O KULTURZE

•Siedlce - od ponad 40 lat miasto akademickie, posiadające duże instytucje kulturalne (MOK i CKiS), Uczelniany Ośrodek Kultury, muzea (Regionalne i Diecezjalne) oraz kilka, a w perspektywie historycznej kilkanaście podmiotów niezależnych zajmujących się animacją i promocją kultury - doczekały się nareszcie solidnej porcji prac dotyczących rzeczonego zjawiska.

„Życie literackie i kulturalne Siedlec" to książka powstała jako pokłosie konferencji o podobnym tytule, rozszerzona jednakże o materiały zamówione później przez **Andrzeja Borkowskiego** (który jest właściwym redaktorem tomu), ale też i o teksty, które wokół zagadnienia narosły w kręgu siedleckich badaczy. W ten sposób przed czytelnikiem odkrywa się zalążek pasjonującego i zadziwiającego obrazu. Zalążek - bo nie można mówić o całości; pasjonującego - bo prześledzenie zjawisk siedleckich ujawni zarówno takie o zasięgu lokalnym, jak i ogólnopolskim, zwłaszcza z czasu, gdy zasięg terytorialny kraju był daleko większy niż teraz; zadziwiającego - bo gdy przyjrzymy się prezentowanym w tomie tekstom, okaże się, że poszczególne fragmenty mozaiki są co najmniej mało obecne w powszechnej świadomości, zatem zadziwia jako nieznane.

Siedlce otrzymały jak dotąd kilka książkowych wydań monografii swych dziejów - panoramicznych lub dotyczących poszczególnych okresów dziejowych. Z dumą przeliczano naboje, które wystrzelono, ciała, które powalono, sumowano mieszkańców, zakłady pracy, pieniądze itd. Nie udało się jednak uchwycić obrazu dzieła ludzkiej wrażliwości, wyobraźni i intelektu, czyli tekstów kultury stworzonych przez siedlczan lub ludzi jedynie z miastem różnymi więzami związanych. Powstały wprawdzie tomy niżej podpisanego („Siedleckie miniatury. Eseje o literaturze i kulturze", 2009) czy Andrzeja Borkowskiego („Pejzaż współczesny z barokiem w tle", 2012), ale dotyczyły one niemal wyłącznie zjawisk literackich (choć „Siedleckie miniatury" dotykają także malarstwa i muzyki). Tymczasem przedkładany czytelnikom tom ma perspektywę zdecydowanie szerszą: czytamy tu o literaturze pięknej, literaturze historycznej, kulturowych aspektach dokonań rodu Czartoryskich, współczesnych poetach, prozaikach i badaczach siedleckich.

Jako współautorowi wypada mi mieć nadzieję, że jest ona zapładniająca intelektualnie i poznawczo. Jako czytelnik wiem, że zachęca do dyskusji, a miejscami jest wręcz prowokacyjna, ale takiej ożywczej, a czystej etycznie prowokacji temu miastu potrzeba...

Artur Ziontek

Życie literackie i kulturalne Siedlec. Tradycja i współczesność, *red. Klaudia Jastrzębska, wydawnictwo stowarzyszenie tutajteraz 2013, cena 34 zł.*

Spotkanie promujące książkę odbędzie się 19 kwietnia o godz. 18.00 *w Muzeum Regionalnym. Wcześniej książkę można nabyć w siedleckich księgarniach oraz siedzibie stowarzyszenia tutajteraz (ul. Pułaskiego 11) i jego sklepie internetowym (tutajteraz.org zakładka wydawnictwo).*

reklama











W POSZUKIWANIU STRACONEGO CZASU – LIDII KARGOL PRÓBA GENERALNA

„Gdy towarzystwo ludzi, nawet bardzo wesołych, postanawia programowo szaleć, nuda panuje niepodzielnie"
Antoni Słonimski

Ustalmy pewne fakty: rzecz ma tytuł Próba generalna, autorami scenariusza są **Lidia Kargol** i **Michał Matlengiewicz**, reżyserię zawdzięczmy tej pierwszej, która jest też jedyną „aktorką", a muzykę – prawdziwą perełkę pośród tandetnych szklanych paciorków – skomponował **Krzysztof Chromiński.** Na wydarzenie zaś, z wrodzoną sobie maestrią, zaprasza na łamach „Kultury Siedleckiej" (2013, nr 2, s. 5) **Anna Maria Zadrożna.** Z jej krótkiego artykułu dowiadujemy się m.in. tego, że Lidia Kargol jest absolwentką Szkoły Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich, a sam spektakl został przygotowany w ramach stypendium przyznanego przez Prezydenta Miasta Siedlce. Zapewne jest to prawdą. Podobnie jak i to, że będziemy mieć do czynienia z „niezwykłym projektem". Autorka tekstu cytuje także słowa autorki „monodramu", według której jej sztuka „ma zachęcić do głębszej refleksji nad miejscem człowieka w dzisiejszym świecie, a ściślej próby zrozumienia złożoności ludzkiej osobowości i relacji międzyludzkich". Zrobiło to na mnie wrażenie, gdyż jako żywo stanęła mi przed oczami sytuacja jednej z wczesnolicealnych „domówek", kiedy to „Cyna" (Tomek Cytrynowicz) w podobnych słowach polecał mi prozę Samuela Becketta. Sytuacja była brzemienna w rozmaite skutki. Po pierwsze irlandzki noblista stał się moją pierwszą fascynacją literacką; *Molloya, Watta, Mallone umiera* oraz *Pierwszą miłość* przeczytałem na lekcjach fizyki, co stworzyło realną groźbę repetowania – to po drugie, a po trzecie – z zamiłowania do Becketta poszedłem na polonistykę, bo w literaturze dostrzegłem coś więcej niż czczą rozrywkę. Całe swoje życie poświęcając czytaniu i pisaniu o przeczytanym, spotkałem się w końcu z pasjonującymi prozami Stefana „Wiecha" Wiecheckiego. Do dziś Beckett i Wiech obok Andrzeja Żuławskiego, Piotra Szewca i Michała Androsiuka stoją na honorowym miejscu mojej domowej biblioteki.

Wiecha wspominam nie bez kozery, wszak reklamy Próby generalnej z dumą obwieszczały, iż jest ona inspirowana felietonami pana Stefana. Z entuzjazmem przebyłem więc 60 kilometrów, by skonsumować ten smakowicie zapowiadający się sceniczny kąsek. Pięknie odremontowana sala „Podlasie", gdy już byłem na miejscu, wydała się atrakcją sama w sobie. Rzecz rozpoczęła się obiecująco, oto dżentelmen pogwarza ze sceny, a przy ścianie zaczyna się krzątać sprzątaczka. Pan ze sceny nawiązuje z nią ciekawy dialog. To oczywiście początek „sztuki". Potem pan znika za kotarą, a pani przechodzi do scenicznej prezentacji swego dzieła – tekstowego i aktorskiego. I tu szybko okazuje się, że detale architektoniczne i sztukateryjne „Podlasia" to jedyna atrakcja wieczoru.



foto Agnieszka Janiszewska

Rzecz mówi o kobiecie zatrudnionej w teatrze na etacie sprzątaczki, z wrodzoną sobie prowincjonalnością zgłaszającej szereg żalów do życia oraz aktorów, którzy są wyżej usytuowani w hierarchii zawodowej. Rozterki egzystencjalne małomiasteczkowej sprzątaczki, z jakże charakterystycznym dla tej grupy ludzi syndromem uzurpowania sobie prawa do „wiedzenia lepiej", to nieco nieświeży motyw kabaretowy, stwarzający jednak możliwości do maestrii literackiej i aktorskiej. Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę humor nieco bardziej ludycznych lotów „Kabaretu Moralnego Niepokoju", czy „Neonówki" (nie wspominając już o subtelnym egzotyzmie „Mumio"), gdzie duety troglodytów oddanych pasji spożywania niezbyt wykwintnego wina gaworzą o realiach życia i wszystkim tym, co wspominała Kargol, to zauważymy drastyczną różnicę w wykonaniu. Łajać trzeba by i autorkę tekstu, i jeszcze bardziej jego odtwórczynię. Niestety w tym przypadku wszystkie cięgi spadają na jedną osobę. Tekst jest w swej znakomitej większości nudny i sięgający poziomem żartu prezentowanego na dożynkach. Co zaś dziwi już kompletnie – „aktorka" nie nauczyła się dobrze tekstu, który sama napisała. Natrętnie pojawiające się zwroty do widzów, jakże bliskie komunistycznej nomenklaturze, typu: „wiecie, rozumiecie", okraszane nieustannie wplatanym pytajnikiem „taaak?", dokonywały wręcz „gwałtu przez uszy" (jak pisał Gombrowicz). Nawet jeśli pojawiał się jakiś kwiecisty, faktycznie oryginalny i ciekawy fragment, to paskudna maniera troglodytyzmu językowego i kulturalnego nie pozwoliła na dłuższy entuzjazm.

Siedząc i obserwując to, co dzieje się na scenie, miało się refleksyjne wrażenie poszukiwania straconego czasu. Choć, szczerze mówiąc, zaciekawiający był entuzjazm grupy rówieśniczej autorce i aktorce, która zasiadała na widowni, a która niekiedy gromko okraszała to specyficzne widowisko śmiechem. Mniemam, iż większość stanowiła koleżeńska grupę wsparcia. Choć jestem też w stanie przypuścić, iż była to grupa szczerze zaaferowana, iż koleżanka stoi na – o zgrozo – scenie.

Gwoli sprawiedliwości należy jednak wspomnieć o dwóch momentach, które w spektaklu były znakomite – są nimi piosenki. Kto zna Krzysztofa Chromińskiego, może bezwiednie przyjąć, iż mówimy o małych arcydziełach. Jednak obok świetnej muzyki był także absolutnie świetny głos – tembr i melodyka – Lidii Kargol. A i towarzyszyły temu ruchy godne SCENY! Ach! Gdyby dało się zapamiętać tylko to! Byłoby entuzjastycznie! Ale...

I tu moja fanaberyjna pamięć przywołała anegdotkę opowiadaną przez Macieja Stuhra. Miał on swego czasu, po swym debiucie kabaretowym, obwieścić ojcu: „tato, grałem na scenie". Aktor zaś miał odpowiedzieć: nie grałeś, a występowałeś; i nie na scenie, a na estradzie". Mając to w pamięci, notowałem te kilka słów subiektywnych (konserwatywnych?) wrażeń. Naszkicowałem akapit, którym zakończę:

Dnia tego i tego, roku bieżącego miałem okazję (bo trudno nazwać to przyjemnością) oglądać występ Pani, która stała na podwyższeniu. Używam słowa „podwyższenie", bo oddaje ono w sensie architektonicznym zależność między mną a nią, ale też i dlatego, że trudno w kontekście artystycznym mówić tu o estradzie, a tym bardziej – scenie.

Artur Ziontek

reklama




fotorelacja Urszula Kąkol





















FINAŁ PLEBISCYTU KULTURALNE WYDARZENIE ROKU 2012
(22 lutego 2013)

organizatorzy: Kultura

sponsorzy: STRYCH, bezszablonu, DC COMP, Siedlce Miasto Przyjazne

reklama



INWESTUJ W SIEBIE NA WIOSNĘ !!!
Już w kwietniu rusza:

WIOSENNA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

Cykl 5 modułów
z zakresu *rozwoju kariery oraz umiejętności biznesowych i interpersonalno-menedżerskich*

1. PLANOWANIE WŁASNEJ KARIERY ZAWODOWEJ
- termin: 06-07.04.2013
2. JAK ZAŁOŻYĆ WŁASNĄ FIRMĘ I POZYSKAĆ NA NIĄ PIENIĄDZE?
- termin: 13-14.04.2013
3. WARSZTATY SPORZĄDZANIA BIZNESPLANU
- termin: 27-28.04.2013
4. TRENING UMIEJĘTNOŚCI OSOBISTYCH I INTERPERSONALNYCH
- termin: 11-12.05.2013
5. PRAKTYCZNE ZARZĄDZANIE PERSONELEM
- termin: 25-26.05.2013

KOSZT 1 SZKOLENIA: 250 ZŁ
Cena zawiera: materiały szkoleniowe, - serwis kawowy, - certyfikat ukończenia szkolenia

DLA ZGŁOSZEŃ DO 20 MARCA 2013 CENA: 200 ZŁ / 1 SZKOLENIE!!!

Oferta skierowana do studentów i absolwentów wchodzących na rynek pracy, dla osób bezrobotnych i poszukujących zatrudnienia oraz dla wszystkich zainteresowanych.
Liczba miejsc ograniczona (maks. 15 osób w grupie)!!!
Atrakcyjne rabaty dla studentów i osób bezrobotnych!!!
szczegóły pod nr tel. 0 507 75 46 37

Miejsce szkolenia: EURO+, Sokołowska 23, Siedlce
Więcej informacji:
Katarzyna Sobolewska EURO+, tel. 0 507 75 46 37, biuro@biuro-europlus.pl, www.biuro-europlus.pl

reklama

NOVEKINO PREMIERY

Rezerwacje telefoniczne: (025) 640 77 66, **Szczegółowe informacje i repertuar:** www.novekino.pl
Informacje pochodzą ze strony internetowej NoveKino Siedlce.







1 marca - **„Hitchcock"**
1 marca - **„Lot"**
1 marca - **„Weekend z królem"**
1 marca - **„Wiecznie żywy"**
8 marca - **„Oz wielki i potężny 3D"**
8 marca - **„Trener bardzo osobisty"**
15 marca - **„Baczyński"**
15 marca - **„Jack pogromca olbrzymów"**
15 marca - **„Władza"**
15 marca - **„Miłość"**

●Filmowa historia skomplikowanej relacji małżeńskiej trzydziestolatków, którym pozornie nie brakuje niczego do szczęścia. Maria i Tomek mają satysfakcjonującą pracę, urządzają mieszkanie, spodziewają się dziecka. Wydaje się, że nic nie jest w stanie zburzyć ich związku, ale Maria zataja pewne wydarzenie, które zmienia nie tylko ją, ale także ich związek.







Kino Seniora:
4 marca - **„Les Misérables: Nędznicy"**
18 marca - **„Niemożliwe"**

Spotkania Filmowe:
14 marca - **„Wesele w Sorrento"**
21 marca - **„Sugar Man"**

ZAREZERWOWANE DLA KOBIET?

●Proponowany przez NoveKino Siedlce cykl „Oczami Kobiet" to jeden z modnych ostatnio projektów, gdzie panie mogą odnaleźć własne upodobania i oddać się refleksji. W każdą środę czeka na nie film oraz jakże istotne z zaproszonymi gośćmi, degustacje i drobne upominki.

Na początek - zaplanowany na 6 marca



„Dzień kobiet" w reżyserii Marii Sadowskiej. Poznajemy w nim Halinę, skromną kasjerkę, która dąży do polepszenia sytuacji swojej i uzdolnionej informatycznie córki Misi. Gdy kobieta zostaje kierowniczką sklepu, zmienia się diametralnie, a wraz z tym całe jej otoczenie.

Kolejna interesująca propozycja to film **„Triszna. Pragnienie miłości"** (13 marca). Jego scenariusz oparto na powieści



Thomasa Hardy'ego. Triszna jest piękną dziewczyną pochodzącą z małej hinduskiej wsi. Daje się uwieść bogatemu Hindusowi, jednak różnice między nimi doprowadzą do nieoczekiwanych rozwiązań

20 marca w ramach cyklu pr... ne zostaną **„Cztery słońca"** w ... Bohdana Sláma. Film przedstawia 40-letniego Jára, ojca rodziny, którego zachowanie jest dalej niedojrzałe. Kiedy mężczyzna szuka pomocy w problemach, jakie tworzy,



przychodzi z nią lokalny guru Karel.

Cykl „Oczami Kobiet" potrwa do 15 czerwca, a w tej edycji będzie można zobaczyć 14 barwnych propozycji. Przedstawiane filmy są ciekawym wyborem nie tylko dla pań.

Urszula Markiewicz

nasz patronat !!!

OPISAĆ ŚWIAT OBRAZEM



21 marca, godz. 19.00, *GSW Widzimisie (ul 3 Maja 44/2, wejście od Kilińskiego), wstęp wolny.*

●Jego twórczość wielu zachwycała swoją prostotą i geniuszem. Inni natomiast śmiali się, że równie artystyczna jest zapełniona cyframi jest książka telefoniczna. Jednego nie można odmówić Romanowi Opałce, bo o nim mowa. Wytrwałości.

O swojej twórczości mówił, że jego celem jest utożsamienie sztuki i życia. Był twórcą „idei progresywnego liczenia". Jego obrazy składały się z ciągów liczb. Zaczynał od czerni w tle i rozjaśniał je stopniowo. Dochodził do momentu, gdy obrazy znajdowały się w takim stadium programu, że była już biel na bieli. Tylko przez krótki moment, dopóki farba nie wyschła, artysta widział, co namalował. O tym i innych projektach artystycznych Opałki porozmawiać będzie można podczas kolejnego spotkania w ramach „ArtKino". *AJ*

reklama

ALIGART
REKLAMA - POLIGRAFIA
GADŻETY FIRMOWE
ODZIEŻ REKLAMOWA
info@aligart.pl tel. 602 707 485
ul. Browarna 18 Siedlce
WYŚWIETLACZE LED
Bądź widoczny w mieście
GWARANCJA * SUPER * NISKICH CEN
sklep.aligart.pl

DĘBOWY DWOREK
WESELA
chrzciny
komunie (wolny termin - 19.05.2013)
imprezy firmowe
Siedlce
tel. 781 54 63 63, 691 54 63 28
www.debowydworek.eu

Fotograf
SESJE STUDYJNE
REPORTAŻE ŚLUBNE
FOTOGRAFIE PLENEROWE
SESJE DZIECIĘCE I RODZINNE
ZDJĘCIA REKLAMOWE
WWW.WESELEFIGARA.PL

Niedziele Handlowe - przez cały marzec!
SALON MEBLOWY Emilia
www.emiliameble.pl
szynakameble
Siedlce
Młynarska 3
Sokołowska 145a
3 Maja 23
1199zł
Meblościanka LISA
2299zł
Narożnik skórzany FABIO
Skóra naturalna
Już wkrótce!
MEBLE KUCHENNE ul.MŁYNARSKA 1

COSINUS cosinus.pl
wszystkie szkoły bezpłatne
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Zaoczne Szkoły Policealne
administracja informatyka kosmetyka
ochrona bhp
od września nowe kierunki
turystyka wiejska eksploatacja portów i terminali
Zapisz się już dziś
nabór wrzesień luty
kursy maturalne językowe
Siedlce, ul. Sokołowska 47, DH OLIMP tel./fax: 25 632 55 79

●**1 marca, godz. 19.00,** „Psalmy" – koncert promujący najnowszą płytę Teatru „ES" z Psalmami Tadeusza Nowaka (prapremiera), CKiS, bilety: 25 zł normalny, 15 zł ulgowy.
●**2 marca, godz. 19.00,** koncert stypendialny zespołu Norvid, CKiS, wstęp wolny.
●**4 marca, godz. 17.00,** wieczór poezji Sylwii Włodarczyk i Jarosława Wolańskiego „Kropla po kropli... wers za wersem...", CKiS, wstęp wolny.
●**4 marca, godz. 19.30,** wieczór artystyczny teatru ResoR „Art Cafe", peHa, wstęp wolny.
●**5 marca, godz. 19.00,** próba spektaklu z publicznością „Sen nocy letniej" w wyk. Studia Teatralnego im. J. Woszczerowicza, CKiS, wstęp bezpłatny za zaproszeniem (do odebrania w kasie CKiS).
●**6 marca, godz. 19.00,** prapremiera „Pchła szachrajka" w wyk. Caro Dance, wstęp bezpłatny za zaproszeniem (do odebrania w kasie CKiS).
●**7 marca, godz. 19.00,** wieczór rosyjski przy współpracy Koła Naukowego Językoznawców „Kobieta w poezji", gość wieczoru: Michał Konstrat, peHa, wstęp wolny.
●**7 marca, godz. 19.00,** kameralny koncert z okazji Dnia Kobiet (Irena Kosińska – śpiew, Krzysztof Chromiński – fortepian), świetlica w Żaboklikach, wstęp wolny.
●**7 marca, godz. 21.00,** koncert „Irena Śpiewa": Irena Eunika Kosińska – vocal, Krzysztof Chromiński - piano, pub Awangarda, wstęp wolny.
●**8 marca, godz. 17.00,** wieczór bardów pt. „...a przecież mi żal...", Reymontówka, wstęp wolny.
●**8 marca, godz. 17.00 i 20.00,** spektakl teatralny „One i My", CKiS, bilety 90, 80 i 70 zł.
●**8 marca, godz. 19.00,** recital fortepianowy Mariusza Adamczaka, Sala Biała, wstęp wolny.
●**8 marca, godz. 19.00,** koncert Grupy Piosenki Poetyckiej, GOK w Zbuczynie.
●**8 marca, godz. 19.00,** wieczór „Być kobietą" z koncertem Silk Duo: Janusz Maleńczuk – vocal, Krzysztof Chromiński – piano, Dwór Mościbrody, wstęp 30 zł.
●**8 marca, godz. 20.00,** wieczór w Bollywood Hollywood, godz. 22.00 – Ladies Solo Fever – warsztaty taneczne i pokaz tańców latynoamerykańskich Jana i Anny Jaroszyńskich, Bollywood Hollywood, wstęp wolny.
●**8 marca, godz. 21.00,** koncert Silk Trio: Janusz Maleńczuk, Krzysztof Chromiński, Andrzej „Smukły" Maleńczuk, Pracownia Rannych Pantofli, wstęp wolny.
●**9 marca, godz. 19.00,** spektakl teatralny „Moralność pani Dulskiej", CKiS, bilety 30 zł.
●**9 marca, godz. 19.00,** koncert Raggafaya, peHa, bilety 15 zł w przedsprzedaży, 20 zł w dniu koncertu.
●**9 marca, godz. 19.00,** recital fortepianowy Joanny Różewskiej, sala widowiskowa GOK w Chodowie, wstęp wolny, czyt. s. 4.
●**10 marca, godz. 9.00-13.00,** warsztaty dziennikarskie „Jak grać Zapolską w XXI wieku?", biuro stowarzyszenia tutajteraz, cena 30 zł – studenci i nauczyciele, 60 zł – pozostali, czyt. s. 2.
●**10 marca, godz. 11.00,** spotkanie Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów oraz pokaz multimedialny i prezentacja kolekcji Artura Soszyńskiego „Pierwszy pociąg w Siedlcach. Kolej Warszawsko-Terespolska na pocztówkach", Muzeum Regionalne.
●**10 marca, godz. 17.00,** monodram Lidii Kargol „Próba Generalna", świetlica w Białkach, wstęp wolny.
●**10 marca, godz. 19.00,** koncert Happysad i Lorein, Podlasie, bilety 40 zł w przedsprzedaży, 45 zł w dniu koncertu.
●**11 marca, godz. 19.30,** spektakl teatru ResoR „P jak Paproch", peHa, wstęp wolny.
●**12 marca, godz. 19.00,** kameralny koncert z okazji Dnia Kobiet (Janusz Maleńczuk – śpiew, Krzysztof Chromiński – fortepian), świetlica w Pruszynie-Pieńkach, wstęp wolny.
●**12 marca, godz. 21.00,** koncert Silk Duo, Bollywood Hollywood, wstęp wolny.
●**13 marca, godz. 17.00,** XII Spontaniczny Turniej Sztuki Recytatorskiej, CKiS, wstęp wolny.
●**14 marca, godz. 19.00,** premierowy wieczór autorski promujący najnowszą książkę Krystyny Sienkiewicz „Cacko", CKiS, wstęp wolny.
●**14 marca, godz. 19.00,** spektakl muzyczny „The Nature of Dance" w wyk. LUZ, Podlasie, bilety 12 zł.
●**15 marca, godz. 19.00,** Jan Pietrzak w programie „Wolne żarty", CKiS, bilety 30 zł w przedsprzedaży, 40 zł w dniu koncertu.
●**15 marca, godz. 19.00,** koncert Blade Loki, peHa, bilety 20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu.
●**16 marca, godz. 16.00 i 19.30,** ogólnopolska premiera spektaklu „Harold i Matylda", CKiS, bilety: **godz. 16.00** (spektakl przedpremierowy) - 95, 85, 75 zł, **godz. 19.30** (spektakl premierowy) - 120, 110, 90 zł.
●**17 marca, godz. 17.00,** uroczyste wręczenie nagród Prezydenta Miasta Siedlce „Aleksandria", Sala Biała, wstęp wolny.
●**18 marca, godz. 19.30,** spektakl teatralny „Hipnoza", CKiS, bilety: 70, 60 zł.
●**20 marca, godz. 20.00,** spektakl teatralny „Dzień drugi", CKiS, bilety 15 zł.
●**21 marca, godz. 19.00,** spektakl teatralny „Dzień drugi", CKiS, bilety 15 zł.
●**21 marca, godz. 19.00,** „Koncert wiosenny" Grupy Piosenki Poetyckiej, Podlasie, wstęp wolny.
●**21 marca, godz. 19.00,** ArtKINO, GSW Widzimisie (ul 3 Maja 44/2, wejście od Kilińskiego), wstęp wolny, czyt. s. 14.
●**21 marca, godz. 20.30,** koncert z cyklu „Ballady i romanse", peHa, wstęp wolny.
●**21 marca, godz. 21.00,** koncert Silk Duo: Janusz Maleńczuk – vocal, Krzysztof Chromiński – piano, Mylna Music Pub, wstęp wolny.
●**22 marca, godz. 14.00,** rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Pisanka Wielkanocna" oraz otwarcie pokonkursowej wystawy prac, Mała Galeria Sztuki, wstęp wolny.
●**22 marca, godz. 20.00,** promocja książki Doroty Pikuli „Tańcem Oczarowana. Wspomnienia o Ziucie Buczyńskiej" (1910 – 2002), Podlasie, wstęp wolny.
●**23 marca, godz. 17.30,** Kabaret pod Wyrwigroszem, CKiS, bilety 50 zł.
●**23 marca, godz. 19.00,** wieczór piosenek Czesława Niemena „Niemen – rzeka wspomnień", Podlasie, bilety 25 zł.
●**27 marca, od godz. 11.00,** Holi Hai! - indyjska gra w kolory, Bollywood Hollywood.
●**31 marca, godz. 21.00,** Wielkanocne Party w Bollywood Hollywood, bilety 20 zł.

Imprezy cykliczne:
●**4 i 18 marca, godz. 21.00,** karaoke, Limes, wstęp wolny.
●**wtorki, godz. 21.00,** karaoke, peHa, wstęp 2 zł.
●**wtorki, godz. 19.00,** salsa kubańska, prowadzi Raynel F. Ballester, peHa.
●**środy, godz. 21.00,** karaoke, Bollywood Hollywood, wstęp wolny.
●**piątki, godz. 21.00,** dancingi, Bollywood Hollywood.
●**soboty, godz. 21.00,** Bollywood Disco, Bollywood Hollywood.

Wystawy:
●**8 marca,** „Wielcy Polacy na znaczkach pocztowych", czynna do 5 maja, Muzeum Regionalne.
●**9 marca, godz. 17.30,** otwarcie wystawy „Stok Lacki – historia i ludzie", świetlica w Stoku Lackim, wstęp wolny.
●**do 22 marca,** Wystawa Grupy Artystycznej Empireum „Czy to ty, Ewo?", Mała Galeria Sztuki.
●**do 31 marca,** Szkło unikatowe Henryka Albina Tomaszewskiego (1906-1993), Muzeum Regionalne.
●**do 31 marca,** wystawa fotografii Pawła Bączyka „Bieszczady, Bieszczady, Bieszczady...", galeria „W Bramie".
●**do 7 kwietnia,** „Obrazy Jana Kotowskiego (1885-1960)", Muzeum Regionalne.
●**do 7 kwietnia,** „Od kołyski do matury. Dzieciństwo i młodość w XX wieku", Muzeum Regionalne.
●**do 12 kwietnia,** Doroczna Wystawa Fotografii Grupy Twórczej Fotogram „Fotogram 2013", Fokus.
●**do 31 sierpnia,** „Malarstwo i grafika Kazimierza Szwainowskiego (1917-2002)", Muzeum Regionalne.

REDAKCJA

Redaktorka Naczelna:
Agnieszka Janiszewska, tel. 608 657 713, a.janiszewska@kulturasiedlecka.pl
Redaktorka Prowadząca:
Małgorzata Góral, m.goral@kulturasiedlecka.pl
Adres: Siedlce, ul. Pułaskiego 11
www.kulturasiedlecka.pl
e-mail: redakcja@kulturasiedlecka.pl
Kulturę tworzą:
Agnieszka Janiszewska, Małgorzata Góral, Bartek Szumowski *(korekta i redakcja tekstów)*, Izabela Kuniewicz, Kamil Musiejczuk, Przemek Iwanek, Anna Zadrożna, Klaudia Prus, Joanna Zawadzka, Anna Benicka, Urszula Markiewicz, Urszula Kąkol.
Dział reklamy: Małgorzata Góral, 507 708 864 m.goral@kulturasiedlecka.pl
Skład: Maciej Tołwiński, Panoramix, tel. 692 543 617
Druk: Iwonex, Siedlce, Ujrzanów 289
Wydawca: stowarzyszenie tutajteraz
Dyżury redakcji: każdy wtorek: 15 -17
każdy czwartek: 11 -14

KULTURALNE MIEJSCA

Amfiteatr *(ul. Wiszniewskiego 1)*
Bollywood Hollywood *(ul. Wiszniewskiego 4)*
CKiS *(ul. Bpa Świrskiego 31)*
Galeria Fotografii Fokus *(ul. Pułaskiego 7)*
GSW Widzimisie *(ul. 3 Maja 44/2)*
Limes *(ul. Bema 1)*
MBP *(ul. Piłsudskiego 5)*
Muzeum Regionalne *(ul. Piłsudskiego 1)*
NoveKino *(ul. Wiszniewskiego 4)*
peHa *(ul. 3 Maja 49)*
Piękna 7 *(ul. Pułaskiego 7)*
Podlasie, Mała Galeria Sztuki *(ul. Sienkiewicza 63)*
Sala Biała *(ul. Pułaskiego 6)*
Trójka *(ul. Kurpiowska 3)*

reklama



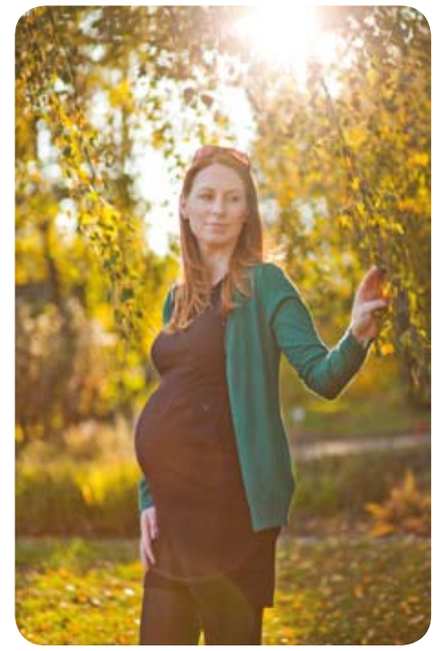


KAMILA GRABOWSKA

Fotografuje ludzi i ich emocje. Od kilkugodzinnego człowieka do naszych babć i prababć. Uwiecznia radości i wzruszenia, zachwyt i zadumę... Fotografuje ludzi.

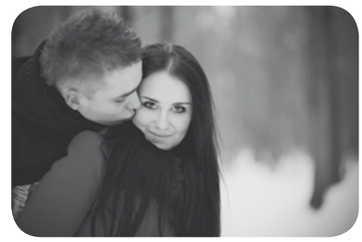
Więcej na kamilagrabowska.pl oraz na Facebook: facebook.com/Kamila.Grabowska.Photography















reklama

